

Polskie plany Lockheed Martina

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 6 kwietnia 2019

Biorąc pod uwagę wymogi procedury zakupów międzyrządowych USA - Polska (Foreign Military Sales, FMS) oraz kalendarz szkolenia personelu latającego, a zwłaszcza naziemnego, myśliwce F-35, zakupione przez Polską tą drogą mogłyby się znaleźć w naszym kraju najwcześniej w 2024 - ocenił podczas spotkania z publicystami polskich mediów Richard H. Edwards, Executive Vice President koncernu Lockheed Martin. Powiedział on, że kroków proceduralnych i formalności związanych z uruchomieniem schematu FMS nie da się ominąć i muszą one trwać (co najmniej 2 lata), a do tego dodać należy złożony schemat przygotowania polskich pilotów i mechaników obsługujących samoloty. Po kilkudniowych rozmowach z przedstawicielami polskiego rządu odniósł jednak wrażenie, że Polsce bardzo zależy na przyspieszeniu całego procesu ([Nowy PMT, 2019-02-28](#)).

Richard H. Edwards i towarzyszący mu Jonathan Hoyle - Vice President Europe Lockheeda Martina (jest Brytyjczykiem, w latach 2004 - 2008 był w randze ministra osobą odpowiedzialną w Waszyngtonie za zakupy amerykańskiego uzbrojenia dla W. Brytanii) przekazali, że cena zakupu myśliwca F-35, wariantu A zostanie w 2020 zredukowana do poziomu 80 mln USD za egzemplarz. Ich zdaniem będzie to odpowiednia chwila, aby jak się wyrazili - nabyć samoloty piątej generacji za cenę maszyn czwartej. Nie chcieli ujawnić o jakiej dokładnej liczbie F-35 mowa w przypadku Polski. Przedstawiciele amerykańskiego koncernu nie komentowali wypowiedzi szefa MON - Mariusza Błaszczaka o chęci nabycia 32 samolotów tego typu.

Najprawdopodobniej jednak pierwsze rozmowy dotyczyć będą połowy tej liczby.

Prezes Edwards nie był też w stanie ocenić ile Polska będzie musiała przeznaczyć na przystosowanie typowej bazy lotniczej do operacji F-35. Ujawnił, że każdy kraj zamawiający F-35 ma swoje standardy. Na przykład Australia przygotowała wszystko od nowa i jej nakłady sięgną miliardów dolarów. Inne - jak W. Brytania, będą modyfikowały istniejące już bazy dostosowane obecnie do operacji Eurofighterów Typhoon. Jego zdaniem, w tym przypadku najistotniejsze jest zapewnienie bazy technicznej odtwarzania cech *stealth* dla każdego samolotu operacyjnego, a także stworzenie centrum programowania i przechowywania danych, które są niezbędne do misji F-35 oraz zabezpieczenia zdobywanych przez te samoloty informacji i danych bojowych. A to oczywiście nie będzie tanie.



Ewentualny zakupów myśliwców wielozadaniowych F-35A będzie wymagać dużych nakładów na wyposażenie baz i szkolenie obsługi. Lockheed Martin stale doskonali ten obszar eksploatacji produkowanych samolotów. Na zdjęciu – szkolenie w obsłudze F-35A w Eglin AFB na Florydzie / Zdjęcie: USAF

Richard H. Edwards poinformował, że wysokiej rangi polskiej delegacji (nie można wykluczyć, że na poziomie ministerialnym) zademonstrowano na poligonie w Arizonie scenariusz, w którym patrolujący F-35 wystąpił w roli samolotu wczesnego ostrzegania. Wykrył on z odległości 400 mil odpalenie pocisku raketowego, przekazał automatycznie informacje do systemu przeciwraketowego oraz do systemu niszczącego w postaci baterii HIMARS. Co uruchomiło kontrakcje. Można przypuszczać, że demonstracja ta w decydujący sposób wpłynęła na decyzje zakupowe obecnego kierownictwa MON, biorąc pod uwagę ostatnie wypowiedzi min. Błaszczaka. Można domniemywać, że w MON bierze się pod uwagę F-35 w roli brakującego naszej obronności komponentu wczesnego ostrzegania oraz rozpoznania i lokalizacji celów dla różnego typu systemów rażenia.

Przedstawiciele amerykańskiego koncernu przedstawili plany jego ekspansji w środkowej i wschodniej Europie, w czym Polska i zakłady PZL w Mielcu – największe lotnicze przedsiębiorstwo Lockheed Martina poza granicami USA – odegrać mają kluczową rolę. W zakładzie zatrudniającym 1700 osób 60% dotychczasowej kubatury zająć mają linie montażowe różnego rodzaju komponentów systemów uzbrojenia amerykańskiej korporacji. Amerykanie ujawnili, że rozmawiają z polskim rządem i PGZ na temat wspólnych inwestycji w uruchomienie w Mielcu nowych zdolności wytwórczych, m.in. na polu techniki raketowej. Na razie w 2019 z Mielca wychodzić mają śmigłowce International Black Hawk dla Filipin i 9 innych odbiorców, przede wszystkim z rejonu Ameryki Łacińskiej i Centralnej (padła nazwa Ekwador).

Ciekawostką jest to, że Chorwacja rozpoczęła pertraktacje z USA na temat pozyskania używanych F-16. Ich potencjalnym dostawcą, za zgodą Waszyngtonu, może być Grecja, która zamierza zmodernizować 85 swoich myśliwców wariantu C i odsprzedać pozostałe. Jednak nieoficjalnie mówi się, że Chorwatom zaoferowane zostaną na preferencyjnych warunkach nowe samoloty z USA. Lockheed Martin ma przedstawić także Polsce nowy, specjalnie skonfigurowany pakiet modernizacyjny polskich F-16.

Obejmować ma on także montaż nowego systemu radiolokacyjnego i nowej awioniki. Interesująco brzmi także zapowiedź oferty na nowe F-16, które Amerykanie zamierzają przedstawić Czechom i Węgrom po wygaśnięciu okresu wynajmu użytkowanych przez wojska lotnicze tych krajów myśliwców JAS 39 Gripen (po 2025). Przy czym, jak oświadczył prezes Edwards, w grę wchodzi wyłącznie sprzedaż, a nie wynajem, którym nie posługuje się jego koncern. Ciekawostką jest to, US Air Force złożyły po raz ostatni zamówienia na F-16 ponad 15 lat temu. Obecnie samoloty produkowane są wyłącznie dla odbiorców zagranicznych w Greenville w Południowej Karolinie ([Zerwana umowa na chorwackie F-16](#) , 2019-01-11).

Mimo tego, iż MON zdecydowało się na dalsze dostawy ppk Spike dla polskich Wojsk Lądowych, Amerykanie nadal prowadzą rozmowy na temat możliwości sprzedaży Polsce zestawów ppk Javelin. W przeciwieństwie do izraelskich Spike są one dostarczane, jak powiedział Edwards, do ponad 12 krajów świata z linii produkcyjnych w USA. Nie przewiduje się więc ich montażu w Mielcu.

Powiązane wiadomości

[Polskie plany Lockheed Martina \(2019-04-06\)](#)

[Zerwana umowa na chorwackie F-16 \(2019-01-11\)](#)

[Impas w sprawie F-16 dla Chorwacji \(2019-01-04\)](#)

[Amerykanie blokują sprzedaż F-16 do Chorwacji \(2018-12-10\)](#)

[FAB na straży prezydenta \(2018-12-28\)](#)

[Nowy PMT \(2019-02-28\)](#)

[Nowy PMT \(2016-10-19\)](#)

[130 mld zł na modernizację \(2012-12-12\)](#)

[Tytan wynegocjowany \(2014-06-27\)](#)

[Umowa na Poprady dla WP \(2015-12-17\)](#)

[Eurosatory 2016: Bushmaster II dla ZSSW-30 \(2016-06-15\)](#)

[Bez modernizacji PT-91 i T-72M1 \(2016-07-05\)](#)

[Więcej Beryli w 2016 \(2016-08-26\)](#)

[Black Hawki dla specjalsów? \(2016-10-10\)](#)

[FIA 2018: Bombardier idzie do wojska \(2018-07-20\)](#)

[MBDA proponuje Polsce Enforcera \(2018-10-10\)](#)

[Dialog na Pustelnika \(2017-10-04\)](#)

[Brytyjczycy inwestują w Brimstone \(2018-03-28\)](#)

[Rekordowe strzały MMP \(2018-06-11\)](#)

[Harpia przyspiesza \(2018-11-28\)](#)

[Przygotowania do zakupu nowych samolotów dla SP \(2017-11-23\)](#)

[Rafale F3R gotowy do służby \(2018-11-09\)](#)

[Eurofightery wylatały już 0,5 mln h \(2018-11-10\)](#)

[Zawierania wokół zakupu F-15IA \(2018-11-22\)](#)

[Drugi Gripen E oblatany \(2018-11-26\)](#)

[Japonia chce kupić jeszcze 100 F-35 \(2018-11-28\)](#)

[PGZ-19R dla SZ RP \(2018-11-30\)](#)

[Plany PCO na 2019 \(2019-01-16\)](#)

40 lat PCO (2016-04-28)
5344 urządzeń z PCO dla WP (2016-12-19)
MON będzie modernizowało T-72 w Łabędach (2018-09-25)
Kaplan MT gotowy do produkcji (2018-11-02)
MW bez patrolowców? (2019-01-24)
Miecznik i Czapla częściowo odtajnione (2013-07-11)
Priorytety obronne rządu (2013-09-18)
Umowa na drugi NDR podpisana (2014-12-19)
Obsługa techniczna RBS 15 Mk 3 (2016-10-06)
Nowy harmonogram modernizacji MW RP (2017-01-20)
Stan realizacji programu Orka wg MON (2017-12-29)
5,4 mld zł na Wisłę w 2018 (2019-02-19)
Kontrakt na polskie Patrioty (2018-09-27)
Finansowanie Wisły z budżetu MON (2018-12-03)
